

# BIBUŁA WROCLAWSKA

NUMER 02\_\_15 CZERWCA 2010

REDAGUJE: REDAKCJA „BIBUŁY WROCLAWSKIEJ”

## NOTKA BIOGRAFICZNA JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO

Jarosław Kaczyński to działacz opozycyjny, związany z NSZZ „Solidarność”, Komitetem Obrony Robotników i Komitetem Helsińskim, członek redakcji pisma „Głos”, redaktor naczelny „Tygodnika Solidarność”, Prezes i założyciel Porozumienia Centrum, następnie Prawa i Sprawiedliwości, premier polskiego rządu w latach 2006–2007.

Urodził się 18 czerwca 1949 roku na warszawskim Żoliborzu w rodzinie o patriotycznych tradycjach. W czasie II wojny światowej ojciec Rajmund działał w konspiracji, w Armii Krajowej. W 1944 brał udział w Powstaniu Warszawskim, za co został odznaczony krzyżem Virtuti Militari. Matka Jadwiga w 1941 roku wstąpiła do Szarych Szeregów. Brała udział jako sanitariuszka w akcji Burza.

W 1967 r. zdał maturę w Liceum Mikołaja Kopernika w Warszawie. W latach 1967–1971 studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Brał udział w wydarzeniach marcowych. W roku 1976 obronił pracę doktorską „Rola ciał kolegialnych w kierowaniu szkołą wyższą”, której promotorem był profesor Stanisław Ehrlich.

W latach 1971–1976 był zatrudniony jako pracownik naukowy w Instytucie Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego.

W latach 1977–1981 pracował jako adiunkt na Uniwersytecie Warszawskim w filii w Białymstoku, a 1981 r. w Ośrodku Badań Społecznych Regionu Mazowsze NSZZ Solidarność.

Po wydarzeniach czerwcowych w 1976, zaangażował się w działalność opozycyjną. Był współpracownikiem KOR, działając w Biurze Interwencyjnym KOR, w redakcji pisma niezależnego „Głos”.

Uczestniczył w wydarzeniach Sierpnia 1980 roku. Organizował Solidarność w Warszawie i Białymstoku. Był doradcą Regionu Mazowsze.

Po 13 grudnia kontynuował konspiracyjną działalność związkową, w 1986 r. współredagował pismo „Głos”, współpracował z Międzyzakładowym Robotniczym Komitetem „Solidarność”. Od jesieni 1982 r. działał w Komitecie Helsińskim. Od 1983 r. współpracował z Tymczasową Komisją Koordynacyjną „Solidarność”. W 1986 r. został kierownikiem Biura Społecznego

TKK, od 1987 r. sekretarzem Krajowej Komisji Wykonawczej. W 1988 r. wszedł do Komitetu Obywatelskiego, uczestniczył w rozmowach okrągłego stołu.

4 czerwca 1989 r. został senatorem RP z województwa elbląskiego, w lecie tego roku Lech Wałęsa powierzył mu wraz z Lechem Kaczyńskim rozmowy na temat powołania rządu z solidarnościami premierem. Doprowadziły one do powołania rządu Tadeusza Mazowieckiego. W październiku 1989 roku został naczelnym redaktorem „Tygodnika Solidarność”.

W 1990 r. założył Porozumienie Centrum i został jego Prezesem. Na czele tej partii stał do 1998 r. a od 1999 r. był jej Prezesem Honorowym. W 2001 r. wraz z Lechem Kaczyńskim założył partię Prawo i Sprawiedliwość. W 2002 r., po wyborze Lecha Kaczyńskiego na Prezydenta Warszawy został jej Prezesem. W latach 1991–1993 i od 1997 jest Posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W latach 2006–2007 był Prezesem Rady Ministrów.

## ARTYKUŁ REDAKCYJNY

Szanowni Państwo, oddajemy w wasze ręce drugi numer naszej gazetki, która jest - nomen omen - „Gazetą Wyborczą”, ale w tym dobrym, szlachetnym tego słowa znaczeniu. Zaczęliśmy ją wydawać spontanicznie w wyniku sytuacji, która zaistniała w naszym kraju po katastrofie samolotu prezydenckiego w dniu 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem. W katastrofie tej zginął Prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką i 95 innych członków delegacji lecącej do Katynia, aby w 70-rocznicę uczcić wymordowanych przez sowieckie NKWD ponad 22 tysięcy polskich oficerów.

W wyniku tej tragedii całą władzę w kraju przejęła Platforma Obywatelska, a Marszałek Bronisław Komorowski zgodnie z zapisami Konstytucji Rzeczypospolitej przejął pełnienie obowiązków Prezydenta. Na mocy Konstytucji ogłosił on przyspieszone wybory na Prezydenta RP.

W wyborach tych zdecydował się kandydować Jarosław Kaczyński, aby kontynuować i dokończyć misję swojego tragicznie zmarłego brata Lecha.

Całkowicie oddanie przez rząd premiera Donalda Tuska śledztwa w sprawie katastrofy samolotu prezydenckiego stronie rosyjskiej pokazuje, że Platforma Obywatelska w najmniejszym stopniu nie jest zainteresowana rzetelnym wyjaśnieniem prawdziwych przyczyn tej tragedii i za nic ma polski interes narodowy. Wskutek zaistniałej sytuacji z dnia na dzień mnoży się coraz więcej pytań i wątpliwości w sprawie przyczyn katastrofy. Zamiast wyjaśniania sprawy odnosimy wrażenie coraz większego jej mataczenia.

Wobec działań Rosyjskiego Imperium i pogłębiającej się w ostatnich dniach i tygodniach w stosunku do niego wasalizacji rządu Donalda Tuska i Bronisława Komorowskiego wydaje się, że jeszcze nigdy po

1989 roku suwerenność - zarówno polityczna jak i gospodarcza - naszego kraju nie była tak poważnie zagrożona. Działania rządu Platformy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski pokazują, że bliższy jest mu interes Rosji niż polska racja stanu.

Do jednych z najważniejszych w historii Polski wyborów pozostały tylko cztery dni.

Apelujemy zatem do Państwa, abyście w tych wyborach zagłosowali za Polską, a nie za Obozem Zdrady Narodowej. Jedyną realną alternatywą w wyborach w dniu 20 czerwca 2010 roku jest głosowanie w na Jarosława Kaczyńskiego, człowieka, który całym swoim życiem pokazał, że Polska jest dla niego najważniejsza, podobnie jak była najważniejsza dla jego brata Lecha.

Aby Polska była Polską !

# KATASTROFA SMOLEŃSKA

ARTYKUŁ p. MARKA MUSZYŃSKIEGO z NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” P. Wr. z dnia 27.05.2010 r.

27 stycznia 2010 Prezydent Lech Kaczyński zgłosił wolę wyjazdu 10 kwietnia br. do Katynia dla uczczenia rocznicy ofiar zbrodni katyńskiej (1940).

Tu trzeba wyjaśnić, że procedura jest następująca: a) kancelaria Prezydenta zgłasza (do MSZ) listę osób uczestniczących w delegacji

b) sprawę uzgadnia MSZ drogą dyplomatyczną pomiędzy MSZ RP, a MSZ FR

c) minister obrony zwraca się do dowódcy 36 pułku Lotnictwa Transportowego (obsługującego przeloty tzw. wipów) o przeznaczenie odpowiedniej liczby samolotów dla delegacji. Nie chodzi tu o liczbę miejsc w samolocie. Nie mogą latać razem najważniejsze osoby w Państwie. Po katastrofie Casy w Mirosławcu przypomniano (co już było wiadomo wcześniej) i nakazano surowo, że nie wolno razem przemieszczać się jednym środkiem transportu dowódcy i jego zastępcy, a tym bardziej wszystkim dowódcom rodzajów Sił Zbrojnych RP.

d) koordynator służb specjalnych organizuje odpowiednie zabezpieczenie przez podległe jemu służby na lotnisku docelowym, jak i na lotniskach zapasowych.

Początkowo rząd poinformował o wspólnej delegacji premiera Donalda Tuska i prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Następnie przyszło zaproszenie od premiera Władimira Putina tylko dla Donalda Tuska. Tak sformułowane zaproszenie zostało przyjęte i od tego czasu zaczęła się dziwna gra. Rosjanie publicznie informują, że nic nie wiedzą o wizycie Prezydenta RP, jedynie z polskich mediów coś tam słyszeli, że ma być tam 10 kwietnia.

Rząd wpisał się w tę grę. Premier oznajmił, że wylatuje do Smoleńska na spotkanie z premierem Putinem 7 kwietnia br., i wspólne obchodzenie rocznicy zbrodni katyńskiej. Na lotnisku w Smoleńsku zainstalowano przenośne urządzenia umożliwiające bezpieczne lądowania samolotów. Urządzenia zostały zdemontowane natychmiast po wizycie obu premierów. Z mediów dowiadujemy się, że obecność Prezydenta RP w Katyniu jest wizytą nieoficjalną. Kto z Kancelarii Premiera zdecydował o statusie delegacji Prezydenta RP jako nieoficjalnej? Czy był to tylko minister Tomasz Arabski, czy zrobił to na polecenie premiera Donalda Tuska? A może wcześniej z MSZ na polecenie Radosława Sikorskiego wyszło takie pismo?

Dalej - status delegacji określa stopień zabezpieczenia na lotnisku docelowym oraz na lotniskach zapasowych. Na lotnisku w Smoleńsku było tylko (jak podano) od 2 do 4 funkcjonariuszy BOR i nikogo z kontrwywiadu. Na lotniskach zapasowych nikogo. Nawet ewentualnego zabezpieczenia do przewozu delegacji drogą lądową do Katynia.

Dokładny czas katastrofy: Przez trzy tygodnie uprzednio podawano fałszywy czas katastrofy.

Wiadomo było od początku (TVP), że nastąpiła ok. 15 min. wcześniej niż podawano (10:56 czasu miejscowego). Dlaczego? Czy może dlatego, że w tym czasie usiłował lądować na lotnisku w Smoleńsku rosyjski samolot Il86? Dlaczego po katastrofie wymieniano pośpiesznie oświetlenie pasa na lotnisku?

Dlaczego po katastrofie znikł nagle dowódca kontroli lotów na lotnisku i dotąd nie można go odszukać?

Dlaczego nikt nie zajął się informacją, że właśnie wtedy (rano!) wypalano mokrą trawę na i w okolicy lotniska powodując ogromne zadymienie?

Wiadomo, że dym przy dużej wilgotności powietrza (jest tam teren bagnisty) powoduje kondensację pary wodnej czyli mgłę. Dlaczego piloci dopiero 5.4 sekundy (jak podał Edmund Klich) przed katastrofą wyłączyli autopilota? Nigdy nie ląduje się z pomocą autopilota. Świadczy to o tym, że nie wiedzieli, że są tak nisko. Około 2 km przed pasem zerwali linię energetyczną (na wys. ok. 10 m, później antenę i drzewa).

Jest to ewidentny dowód, że byli wprowadzeni w błąd. Dziś Edmund Klich mówi, że był to błąd pilota. Że wymuszał, albo nawet pilotował osobiście dowódcą sił powietrznych generał Andrzej Błasik. Jest to potwarz niegodna polskiego członka komisji.

Dlaczego 2 km przed pasem lecieli na wysokości około 10 m i 80-100 m w lewo od pasa? Każdy pilot to potwierdzi. Dziwi się pułkownikowi Michałowi Fiszerowi (TVP wczoraj), który wpisał się w to kłamstwo. Mówienie teraz o tym, że piloci wojskowi są niewyszkoleni zamazuje sprawę. Sam o tym mówiłem w Sejmie w (2003 r.). Brakuje pieniędzy w MON na wszystko, w tym na paliwo dla lotnictwa (w zeszłym roku min. obrony Bogdan Klich w ramach szukania 20 miliardów nakazanego przez Donalda Tuska niefrasobliwie wyciął 4 miliardy z MON).

Ale nie dotyczyło to kapitana Arkadiusza Protasiuka. Jak podano miał wylatane 3500 godz. Jest to ogromne doświadczenie. Mało tego - w Smoleńsku lądował 6 razy, w tym 3 dni przed katastrofą. Mówienie o tym, że nie miał ukształtowania terenu (jar na podejściu) jest obrazą nie tylko Niego. Dla mnie jest oczywiste: przyrzędy musiały być oszukane - jest to pytanie do komisji.

Dlaczego polski rząd zgodził się na tzw. konwencję Chicagowską dla badania przyczyn katastrofy, a nie specjalną umowę z 1993 r., która zabezpiecza odpowiedni udział polskiej strony w tym śledztwie? Umowa Chicagowska nie dotyczy samolotów wojskowych i państwowych. Dlaczego nie zabezpieczono terenu katastrofy przez polskie służby?

Dlaczego zbywano informacje o walących się szczątkach samolotu i ofiar? Dlaczego do tej pory nie mamy czarnych skrzynek (własność RP) i być może nigdy ich nie dostaniemy (jak oświadczyła przewodnicząca rosyjskiej komisji Tatiana Anodina)? Nie chodzi tu o kopie zapisów, ale o oryginalne czar-

ne skrzynki. Dlaczego nie bada się powodu tak ogromnego rozrucenia szczątków samolotu pomimo tego, że spadł z niewielkiej wysokości (ok. 5 m.)? Podobne katastrofy powodują, że kadłub samolotu jest prawie nie uszkodzony. Dlaczego do tej pory usiłuje się tuszować te wszystkie niewygodne pytania i zrzucać odpowiedzialność za katastrofę na pilotów, załogę i pasażerów? Dlaczego Rosjanie nie zgadzają się nawet na wizytę polskich archeologów (ciekawe dlaczego akurat archeologów?) na miejscu katastrofy? Dlaczego milicja rosyjska utrudniała i maksymalnie spowalniała przejazd samochodu z Jarosławem Kaczyńskim, który jechał 10 kwietnia z Mińska na Białorusi do Smoleńska w celu identyfikacji ciała Prezydenta? Dlaczego Rosjanie zabrali ciała wszystkich ofiar do Moskwy oprócz ciała Prezydenta, którego musieli bronić nieliczni funkcjonariusze BOR (czemu zresztą początkowo zaprzeczał generał Marian Janicki)? Co za strzały słychać na słynnym już filmie nakręconym tuż po katastrofie?

Pytań jest dużo więcej. Ale już te pozwalają stwierdzić, że już teraz można postawić zarzuty osobom odpowiedzialnym za tę katastrofę.

1) Premier Donald Tusk

- jako koordynator służb specjalnych (sam publicznie powiedział, że nie powołuje koordynatora tylko osobiście będzie pełnił tę rolę) za to, że nie zabezpieczył kontrwywiadowo wizyty Prezydenta RP w Katyniu

2) Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski

- nie uzgodnił ze stroną rosyjską odpowiedniej rangi wizyty Prezydenta RP i zgodził się na dwie odrębne wizyty, co skutkowało drastycznym obniżeniem standardu wyposażenia lotniska

3) Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich - nie przygotował logistycznie (odpowiednia liczba samolotów) wizyty Prezydenta RP wraz z innymi członkami delegacji w Katyniu, łamiąc tym wszystkie procedury bezpieczeństwa. Nie są to zarzuty tylko do Trybunału Stanu. Ten grozi tylko odpowiedzialnością polityczną, czyli np. zakazem obejmowania stanowisk publicznych przez jakiś czas.

Są to również zarzuty karne - za świadome narażenia życia Prezydenta RP i wielu najważniejszych osób w Państwie. Za to groził kiedyś art. 122 Kodeksu Karnego - czyli zdrada stanu. Było to zagrożone karą śmierci.

Marek Muszyński, 27.05.2010 r.

(Artykuł ukazał się na stronie internetowej NSZZ „Solidarność” Politechniki Wrocławskiej: [www.nszz.pwr.wroc.pl](http://www.nszz.pwr.wroc.pl))

## CIEKAWY STRONY INTERNETOWE

Szanowni Państwo!

Konstanty Ildefons Gałczyński, wielki polski poeta napisał kiedyś: „Gdy wieje wiatr historii, ludziom jak pięknym ptakom rosną skrzydła, a trzęsą się portki pętkom”.

W tych dniach walki o Polskę, kiedy przyjdzie nam wszystkim stoczyć bój o suwerenność naszej Ojczyzny, o Jej godność i honor, pamiętajmy o jednym, aby siły czerpać ze skarbnicy prawdy, wolnego słowa i polskiej myśli.

W chwili kiedy przestrzeń medialną naszego kraju zdominowali ludzie, u których słowa polskość i patriotyzm wywołują pusty śmiech i grymas na twarzy, pamiętajmy że wielkim źródłem wiedzy i wolnego słowa może stać się Internet.

Dlatego poniżej podajemy adresy stron internetowych, na których można znaleźć dużo ciekawych informacji przedstawianych przez ludzi, którzy myślą po polsku i piszą po polsku:

[www.jaroslawkaczynski.info](http://www.jaroslawkaczynski.info)  
[www.polskajestnajwazniejsza.org](http://www.polskajestnajwazniejsza.org)  
[www.piswroclaw.pl](http://www.piswroclaw.pl)  
[www.pis.org.pl](http://www.pis.org.pl)  
[www.gazetapolska.pl](http://www.gazetapolska.pl)  
[www.niezalezna.pl](http://www.niezalezna.pl)  
[www.naszdzienek.pl](http://www.naszdzienek.pl)  
[www.bibula.com](http://www.bibula.com)  
[www.naszapolska.pl](http://www.naszapolska.pl)  
[www.isakowicz.pl](http://www.isakowicz.pl)  
[www.klubypg.pl](http://www.klubypg.pl)

[www.fronda.pl](http://www.fronda.pl)  
[www.solidarnosc.org.pl](http://www.solidarnosc.org.pl)  
[www.tv-trwam.pl](http://www.tv-trwam.pl)  
[www.polskie-wici.pl](http://www.polskie-wici.pl)  
[www.ojczyzna.pl](http://www.ojczyzna.pl)

... jak również wiele innych...

Ich adresy internetowe będziemy podawali w następnych numerach naszej „Bibuły Wrocławskiej”.

Wszystkich zwolenników wolnego słowa zachęcamy do powielania i kolportowania numerów naszej „Bibuły”.

Jeszcze Polska nie zginęła !